

Sygn. akt I C 633/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marcin Rogóż

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Chudzik

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa J. J.

przeciwko J. K.

o ustalenie

I. ustala, że pomiędzy powodem J. J. a pozwaną J. K. nie istnieje stosunek prawny w postaci umowy sprzedaży nr (...) z dnia 14.07.2015 r.;

II. zasądza od pozwanej J. K. na rzecz powoda J. J. kwotę 100,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 633/15

UZASADNIENIE

Powód J. J. wniósł o unieważnienie umowy sprzedaży pasa barkowego zawartej z pozwaną J. K. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) w P.. Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że uczestniczył w pokazie sprzętu medycznego, gdzie zakupił w systemie kredytowym urządzenie do masażu. Miało ono zostać mu przesłane w terminie do 2 tygodni. Niemniej jednak powód telefonicznie poinformował sprzedawcę, że rezygnuje z zakupu. Urządzenie nie zostało mu przysłane. Kiedy otrzymał upomnienie z banku o zapłatę zaległej raty, skierował do pozwanej pismo, w którym ponownie poinformował o rezygnacji z zakupionego sprzętu. Powyższe działania nie przyniosły pożądanego przez powoda skutku i nadal spłaca on raty kredytu za urządzenie, którego nie otrzymał.

W odpowiedzi na tak sformułowane żądanie pozwana - reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła, że prowadziła z pozwanym rozmowy dotyczące polubownego zakończenia sporu. Niemniej jednak mimo poczynionych uzgodnień powód nie cofnął pozwu.

Pismem z dnia 28.04.2016 r. powód przyznał, że na początku stycznia 2016 r. skontaktował się z nim przedstawiciel przedsiębiorstwa pozwanej oferując przesłanie zakupionego pasa barkowego oraz dodatkowego prezentu w postaci garnków w zamian za cofnięcie pozwu. Powód dodał, że po wyrażeniu przez niego zgody na taką ofertę otrzymał przesyłkę w lutym 2016 r. Niemniej jednak, jako że nie uzyskał gwarancji, nazwy producenta, daty produkcji i informacji o serwisowaniu, a nadto pismem z 26.01.2016 r. pozwana poinformowała go, że urządzenie otrzymał w chwili podpisania umowy, powód poczuł się oszukany.

Odnosząc się do stawianych przez powoda zarzutów, pozwana - piórem reprezentującego ją pełnomocnika procesowego - pismem z dnia 09.11.2016 r. podtrzymała żądanie oddalenia powództwa. Wyjaśniając przyznała fakt zawarcia umowy oraz jej przedmiot. Dodała jednak, że towar został powodowi w komplecie wydany w dniu zawarcia

umowy, co potwierdził on własnoręcznym podpisem. Pozwana zaprzeczyła również, aby powód przed 06.08.2015 r. zgłaszał jakiegokolwiek oświadczenia o rezygnacji z umowy. Z kolei oświadczenie z 06.08.2015 r. złożone zostało w ocenie pozwanej z uchybieniem terminu określonego w art. 27 ustawy o prawach konsumenta. J. K. stanowczo zakwestionowała nadto twierdzenie by w przesyłce skierowanej do powoda 26.01.2016 r. znajdował (prócz kompletu naczyń) pas barkowy.

Pismem z dnia 28.04.2016 r. powód zgłosił żądanie zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty równej należności, którą dotychczas spłacił tytułem rat kredytu.

Powództwo o zapłatę zostało wyłączone do odrębnego postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14.07.2015 r. J. K. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. zorganizowała spotkanie, na którym zademonstrowane zostało urządzenie relaksacyjne pas barkowy. Jednym z uczestników pokazu był J. J.. Po prezentacji zdecydował się on na zakup urządzenia w systemie ratalnym kredytowanym przez (...) Bank S.A. w W.. Podpisując umowę sprzedaży nr (...) poświadczył, że otrzymał towar w postaci pasa barkowego oraz dodatkowo nieodpłatnie zestaw poduszek.

(okoliczności bezsporne)

Mimo złożenia takiego oświadczenia J. J. w dniu 14.07.2015 r. otrzymał jedynie zestaw poduszek, zaś co do pasa barkowego uzyskał wyłącznie zapewnienie od pracownika J. K., że urządzenie zostanie przesłane drogą pocztową w terminie do 2 tygodni. Uzasadnieniem takiego porozumienia był powstały na prezentacji brak urządzenia dotychczas nieużywanego oryginalnie opakowanego przez producenta. Pozostając w zaufaniu do słów przedstawiciela przedsiębiorstwa J. K. oraz uzyskawszy jego numer telefonu kontaktowego J. J. opuścił pokaz.

(dowód: zeznania świadka M. P. 00:26:10, zeznania powoda k.35 i 00:03:20; 00:08:20)

Następnego dnia J. J. po przemyśleniu transakcji uznał, że zakupione urządzenie nie spełnia jego oczekiwań. Skontaktował się wówczas telefonicznie z przedsiębiorstwem J. K. i oświadczył, że rezygnuje z umowy. Jako, że zakupione urządzenie nie zostało przesłane w umówionym terminie 2 tygodni J. J. uznał sprawę za zakończoną.

(dowód: zeznania świadka M. P. 00:30:15, zeznania powoda k. 35 i 00:03:20)

Kiedy pismem z dnia 02.08.2015 r. został poinformowany przez (...) Bank S.A. w W. o harmonogramie spłaty rat z tytułu umowy kredytu podpisanej 14.07.2015 r. J. J. skierował wówczas do J. K. pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...).

W odpowiedzi datowanej na 17.08.2015 r. został poinformowany, że nie ma możliwości odstąpienia od umowy z uwagi na upływ czternastodniowego terminu od chwili jej zawarcia.

Pismem z dnia 26.08.2015 r. skierowanym do J. K. J. J. podtrzymał oświadczenie o odstąpieniu, ponownie powołując się na fakt nieotrzymania towaru.

W dniu 25.09.2015 r. J. J. złożył w tutejszym sądzie pozew o "unieważnienie" umowy nr (...) z dnia 14.07.2015 r.

(okoliczności bezsporne)

Po otrzymaniu dnia 14.01.2016 r. przez J. K. odpisu pozwu, P. K. skontaktował się telefonicznie z J. J. oferując polubowne zakończenie sporu i przesłanie mu dodatkowo nieodpłatnie zestawu garnków, w zamian za cofnięcie pozwu.

Paczka nadana została w placówce pocztowej 26.01.2016 r.

(dowód: potwierdzenie nadania k.63, zeznania powoda k.35 i 00:03:20; 00:04:31, częściowo zeznania świadka k.28 akt IX Cps 31/17)

Prócz opakowania z naczyniami w paczce znajdowało się również opakowanie zawierające pas barkowy zakupiony przez J. J. 14.07.2015 r.

(dowód: potwierdzenie nadania k.63, protokół oględzin k.72, zeznania świadka M. P. 00:23:50; 00:29:31, zeznania powoda k.36 i 00:03:20; 00:04:32)

J. J. przysługuje w stosunku do J. K. status konsumenta.

(okoliczność bezsporna)

Sąd zważył, co następuje:

Ujawnionym w toku postępowania dowodom z dokumentów przydał walor w pełni wiarygodnych środków dowodowych. Nie budziły one bowiem żadnych wątpliwości co do swojej autentyczności oraz zgodności z przedstawionym w nich stanem rzeczy. Korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a ich treść zgodna była z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stanowiły one spójną i logiczną całość. Obopólnie się uzupełniały tworząc chronologiczny ciąg zdarzeń.

Za zgodne z prawdą uznał Sąd również zeznania świadka M. P. oraz powoda. Były one jasne i kategoryczne. Wzajemnie ze sobą korespondowały. Znajdowały nadto potwierdzenie w dowodach z dokumentów m.in. w postaci potwierdzeń wpłat, korespondencji prowadzonej pomiędzy powodem i pozwaną przed wytoczeniem powództwa oraz w dowodzie z oględzin. Opisane przez nich fakty, podane zostały w sposób spójny i logiczny. Rzetelnie przedstawili oni okoliczności zdarzeń jakie miały miejsce po zakupie pasa barkowego. W ich zeznaniach Sąd nie doszukał się też większych niejasności, które rzutować by musiały na ich wiarygodność. Stąd też należało uznać je za prawdziwe.

Za niewiarygodne w części co do faktu otrzymania przez powoda pasa barkowego już w dniu podpisania umowy uznał Sąd zeznania świadka P. K.. Były one nie tylko sprzeczne z zeznaniami M. P. i J. J., ale nadto nie znajdowały potwierdzenia w dowodzie z oględzin. Co więcej, z uwagi na to, że P. K. jest mężem pozwanej, a jego podpis widnieje pod umową kredytu zawartą z powodem niewątpliwie ma on interes w tym by rozstrzygnięcie Sądu było korzystne dla J. K.. Stąd też złożone przez niego zeznania należało traktować z ostrożnością.

W oparciu o powyższy materiał dowodowy Sąd dokonał oceny zasadności roszczenia powoda, uznając je za usprawiedliwione w całości.

Wyjaśniając w pierwszej kolejności wskazać należy, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt zawarcia umowy sprzedaży pasa barkowego oraz umowy o kredyt wiązany. Bezspornym był również fakt złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy pismem z dnia 06.08.2015 r., które pozwana pismem z dnia 17.08.2015 r. uznała za nieskuteczne. Kwestią sporną była natomiast chwila, w której J. J. otrzymał zakupione urządzenie relaksacyjne. Według twierdzeń powoda nastąpiło to 2016 r. Z kolei według stanowiska pozwanej wydanie rzeczy miało miejsce 14.07.2015 r. tj. w dniu podpisania umowy.

Zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nakazywał przydać słuszności wersji przedstawionej przez powoda. Za takim stanem rzeczy przemawiały nie tylko zeznania samego J. J., ale również zeznania M. P., która była naocznym świadkiem otwarcia paczki nadanej 26.01.2016 r., bezpośrednio po dostarczeniu jej przez doręczyciela. Przesłuchiwana w dniu 11.01.2017 r. kategorycznie wskazała, że dopiero wówczas J. J. otrzymał urządzenie masujące. Potwierdzeniem tych słów był przeprowadzony przez Sąd dowód z oględzin rzeczony paczki. Wewnątrz niej znajdowały się dwa opakowania. Większe, w którym znajdował się zestaw garnków (zgodnie z opisem i ilustracją) oraz mniejsze, w którym znajdował się zakupiony pas barkowy (zgodnie z opisem i ilustracją). Oba opakowania były zamknięte. Waga całej paczki wynosiła 8,09 kg. Była zatem zbieżna z wagą oznaczoną przez pocztę na 8,13 kg.

Tymczasem po wyjęciu opakowania zawierającego pas barkowy waga paczki spadła do 5,95 kg. Była więc niższa od wskazań wagi znajdującej się w Biurze Podawczym tutejszego Sądu o 2,14 kg (zaś od wskazań wagi pocztowej o 2,18 kg). W ocenie Sądu o ile różnica pomiędzy wagą całej paczki odnotowaną na poczcie (8,13 kg), a wagą ustaloną przez Sąd (8,09 kg) wynosząca 40 gram może być wywołana takimi czynnikami jak choćby odmienna kalibracja urządzenia ważącego, czy stopień nasycenia kartonu wilgocią, o tyle różnica ponad 2 kg trudna jest do wytłumaczenia w taki sam sposób. Zwłaszcza gdy zważyć, że oba opakowania w całości wypełniały poddany oględzinom karton. W takim stanie rzeczy twierdzenia pozwanej oraz świadka P. K., że w przesyłce adresowanej do powoda znajdował się wyłącznie zestaw garnków były niewiarygodne. Oczywiście można przyjąć założenie, że pozwana prócz opakowania z naczyniami o wadze 5,35 kg umieściła w paczce zamiast pasa barkowego dodatkowe materiały zwiększające ciężar o kolejne 2,14 kg, niemniej jednak teza taka będzie chybiona. Po pierwsze, gdyby w paczce znajdowały się dodatkowe materiały stabilizujące i chroniące przesyłkę w postaci np. regranulatu styropianowego, tzw. folii bąbelkowej itp. wówczas wielkość paczki musiała by być dużo większa – a to z uwagi na stosunek masy tych materiałów do ich objętości. Po drugie umieszczenie w paczce innych materiałów o mniejszej objętości np. dodatkowych obciążników o wadze 2,14 kg byłoby nieracjonalne z punktu widzenia prowadzonej działalności gospodarczej, albowiem zwiększałoby koszt wysyłki, a umieszczone luzem ciężkie przedmioty stanowiłyby zagrożenie dla integralności opakowania zawierającego naczynia. Przemieszczając się w kartonie (a miałyby na to wystarczającą ilość miejsca z uwagi na wielkość kartonu) mogłyby bowiem uszkodzić przesyłkę podczas transportu, czego kosztem obciążona byłaby pozwana. Po trzecie musiałaby ona zadbać o to, by waga dodatkowych materiałów równała się akurat wadze opakowania zawierającego pas barkowy. Po czwarte w końcu, z kolei powód musiałby dodatkowe obciążenie usunąć, umieścić w kartonie opakowanie zawierające sporne urządzenie, by w ten sposób ukryć fakt otrzymania pasa barkowego już 14.07.2015 r. (jak twierdzi pozwana). W ocenie Sądu tego typu założenia prowadzą do nieracjonalnych konkluzji. Logiczne natomiast i poparte zeznaniami naoczego świadka jest wytłumaczenie, że w paczce przesłanej powodowi w dniu 26.01.2016 r. znajdował się nie tylko zestaw garnków, ale również urządzenie relaksacyjne zakupione na pokazie 14.07.2015 r. Choć więc na umowie znajduje się podpis powoda, to jednak w toku postępowania wykazał on, że ów podpis złożył mimo niewydania towaru, działając w zaufaniu do pracownika przedsiębiorstwa pozwanej.

W takim stanie rzeczy przyjąć należało, że J. J. (jako konsument) złożył skuteczne wobec J. K. (jako przedsiębiorcy) oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Zgodnie bowiem z treścią art. 27 ustawy z dnia 30.05.2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r. poz. 827 z późn. zm.) konsument, który zawarł umowę na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa, może w terminie 14 dni odstąpić od niej bez podawania przyczyny i bez ponoszenia kosztów, z wyjątkiem kosztów określonych w ustawie. Bieg terminu do odstąpienia od umowy rozpoczyna się dla umowy, w wykonaniu której przedsiębiorca wydaje rzecz, będąc zobowiązany do przeniesienia jej własności - od objęcia rzeczy w posiadanie przez konsumenta (art. 28 pkt 1 cyt. ustawy). W niniejszej sprawie przedmiot umowy nadany został na poczcie 26.01.2016 r. jako przesyłka polecona „paczka48”. Wobec braku dowodu wskazującego datę doręczenia przyjąć należało, że paczka dostarczona została zgodnie z umową przewozu w ciągu 48 godzin, a więc 28.01.2016 r. Liczony od tej daty czternastodniowy termin upływał z dniem 12.02.2016 r. Tymczasem powód złożył pisemne oświadczenie o odstąpieniu już w sierpniu 2015 r., a więc przed końcem ustawowego terminu. Choć wówczas rzecz nie znajdowała się jeszcze w jego posiadaniu, to jednak w ocenie Sądu okoliczność ta pozostawała bez wpływu na skuteczność oświadczenia woli J. J.. Przyjęcie bowiem, że odstąpienie od umowy na podstawie art. 27 cyt. ustawy możliwe jest jedynie po otrzymaniu towaru (a nigdy przed) prowadzić musiałoby do konkluzji, że w przypadku niewydania towaru przez nieuczciwego przedsiębiorcę, nigdy nie zaktualizuje się prawo konsumenta do odstąpienia. W ocenie Sądu taka wykładnia jest niedopuszczalna. Stąd też przyjąć należało, że powód skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży nr (...) zawartej dnia 14.07.2015 r.

Na marginesie dodać można, że z treści umowy sprzedaży nie wynika, by powód został poinformowany o warunkach skorzystania z prawa odstąpienia. Pozwana nie przedstawiła w tym zakresie żadnego dowodu. Tymczasem to na niej, jako przedsiębiorcy, ciążył obowiązek dowodowy. Co więcej błędne jest pouczenie zawarte w korespondencji z dnia 17.08.2015 r. o konieczności złożenia oświadczenia o odstąpieniu na piśmie. Ustawa nie wprowadza bowiem wymogu pisemności, a jedynie możliwość złożenia oświadczenia na formularzu. Słusznie zauważa zatem B. Kaczmarek-

Templin, że „dopuszczalna jest również forma ustna, polegająca przykładowo na telefonicznym powiadomieniu o odstąpieniu” (por. B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostak (red.), Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz. Wyd. 1, Warszawa 2014, komentarz do art. 31, publ. Legalis). Forma oświadczenia ma zatem wpływ co najwyżej na obowiązki dowodowe konsumenta, nie zaś na samą w sobie skuteczność (czy ważność) odstąpienia. Z kolei błędna informacja o warunkach odstąpienia winna być traktowana jako brak informacji, a zatem mieć te same konsekwencje (m.in. określone w art. 29 cyt. ustawy).

Zgodnie z treścią art. 31 cyt. ustawy w przypadku odstąpienia od umowy zawartej na odległość lub umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa umowę uważa się za niezawartą. Skutek ten następuje ex tunc (zob. T.Czech [w:] Prawa konsumenta. Komentarz, komentarz do art. 31, publ. Lex oraz powołana tam literatura).

Mając to na uwadze Sąd - działając w oparciu o treść art. 189 k.p.c. - ustalił nieistnienia stosunku prawnego pomiędzy powodem, a pozwaną w postaci umowy sprzedaży nr (...) z dnia 14.07.2015 r. orzekając jak w punkcie I sentencji.

Orzeczenie o kosztach oparł Sąd o treść art. 98 § 1 k.p.c. Na poniesione przez stronę powodową koszty postępowania składała się opłata sądowa od pozwu w kwocie 100,00 zł. (orzeczenie w punkcie II sentencji).